

KS. ANDRZEJ SOŁTYS

## LOGICZNA CHARAKTERYSTYKA JĘZYKA RELIGIJNEGO

Język jest przejawem życia osobowego człowieka. Z tej też racji stanowi on przedmiot szerokiego zainteresowania wielu dziedzin nauki. Słusznie mógł powiedzieć Arystoteles, że używany język wyróżnia człowieka od Boga i świata zwierząt<sup>1</sup>. Jeśli zaś chodzi o język religijny, to interesuje się nim szeroko pojęte religioznawstwo, a szczególnie filozofia religii o orientacji analitycznej. Wyrastająca na gruncie oświecenia, scjentyzmu oraz wąsko pojętego empiryzmu analityczna filozofia religii stawia sobie zadanie krytycznej analizy języka religijnego. Do tego celu wykorzystuje logikę formalną, semiotykę, metodologię nauk, czy językoznawstwo strukturalne. Jednakże epistemologiczne stanowisko analitycznej filozofii religii ewoluowało od radykalnego odmawiania językowi religijnemu funkcji poznawczej, czego przykładem był empiryzm logiczny<sup>2</sup>, poprzez stopniowe łagodzenie tego stanowiska, aż do częściowego przyznania mu tej funkcji<sup>3</sup>.

---

Ks. dr ANDRZEJ SOŁTYS – wykładowca filozofii w WSD w Rzeszowie; adiunkt Zakładu Nauk Humanistycznych na Wydziale Zarządzania i Marketingu Politechniki Rzeszowskiej w Rzeszowie; adres do korespondencji: ul. Lisa Kuli 5; 35-032 Rzeszów; e-mail: asoltys@prz.edu.pl

<sup>1</sup> Por. A r y s t o t e l e s. *Polityka* I, 2 1253a, 29.

<sup>2</sup> Zob. A. J. A y e r. *Language, truth and logic*. Harmondsworth 1971; S. A m s t e r d a m s k i. *Tertium non datur*. Warszawa 1994 s. 99-113.

<sup>3</sup> Ze względu na stosunek analitycznej filozofii religii do problemu prawdziwości wypowiedzi religijnych można wyróżnić trzy typy tej filozofii: redukcyjny (wypowiedzi języka religijnego są wypowiedziami emotywnymi), typ filozofii religii nawiązujący do poglądów późnego Wittgensteina, postulującego istnienie wielu równoprawnych typów „prawdy” w różnych i niezależnych od siebie grach językowych oraz typ filozofii religii operujący poszerzonym pojęciem empirii (uznaje możliwość empiryczno-eschatologicznej weryfikacji), przez co twierdzenia religijne mają częściowo kognitywną wartość. Zob. A. B r o n k. *Nauka wobec religii*. Lublin 1996 s. 159-161.

W niniejszym opracowaniu, nawiązując do klimatu toczącej się dyskusji na temat sensowności języka religijnego, zainteresujemy się jego logicznymi aspektami. Zakładamy tutaj, że język religijny, jeśli pełni funkcję poznawczą, musi być podatny na analizę dokonywaną za pomocą narzędzi logicznych. W artykule chodzić nam będzie także o ukazanie tego, w jakim zakresie język religijny podlega analizie logicznej. Zasadnicze badania dotyczące logicznej struktury języka religijnego poprzedzimy określeniem pojęcia tego języka.

Na temat języka religijnego powstało w minionym stuleciu wiele prac. Wśród autorów zajmujących się tymi zagadnieniami byli: W. Alston, R. B. Braithwaite, D. D. Evans, J. C. Wisdom, J. H. Hick, A. Plantinga, R. Swinburne, I. T. Ramsey. W tym opracowaniu będziemy się odwoływać do prac prezentujących bardziej formalne podejście w badaniach języka religijnego<sup>4</sup>

## I. POJĘCIE JĘZYKA RELIGIJNEGO

Mówiąc o języku religijnym mamy na uwadze głównie język religii chrześcijańskiej. Rozumiemy go tutaj stosunkowo szeroko jako język Objawienia, wiary i teologii<sup>5</sup> Język chrześcijańskiego Objawienia jest językiem bogatszym treściowo i formalnie aniżeli język religijnej wiary i teologii, bowiem w odróżnieniu od nich nie jest on tylko językiem asertorycznym (oznajmującym), ale w języku tym sam Bóg mówi do człowieka i to w taki sposób, aby człowiek mógł Mu odpowiadać w języku wiary. Język Objawienia nie jest więc skąpym przekazem abstrakcyjnych prawd, przeciwnie, jest wydarzeniem, które powoduje zaistnienie nowej rzeczywistości, ustanawia nowe relacje między Bogiem, człowiekiem i światem<sup>6</sup>

Odpowiedzią ze strony człowieka na język Objawienia jest język wiary. Język wiary może być przedmiotem naukowego opisu o tyle, o ile religijna wiara wyraża się w stanach weryfikowalnych empirycznie. Takimi stanami, dla których racją jest wiara religijna, są wzory zachowań, styl życia, wreszcie całokształt działania człowieka ujmowanego czynnościowo i wytworowo. Oto ten język Objawienia i wiary stanowi doktrynalną i praktyczną bazę dla wykształcenia się języka teologii. Współcześnie coraz częściej pojawiają się

<sup>4</sup> Chodzi tu o prace J. M. Bocheńskiego, S. Kamińskiego, J. Herbuta.

<sup>5</sup> Por. M. R u s e c k i. *Wiarygodność chrześcijaństwa*. T. 1. Lublin 1994 s. 134-137. Więcej na temat różnych ujęć języka religijnego zob.: J. W o j t y s i a k. *Język religijny*. W: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*. Red. M. Rusecki i in. Lublin–Kraków 2002 s. 572-584.

<sup>6</sup> Por. R u s e c k i. *Wiarygodność chrześcijaństwa* s. 137.

głosy zarówno wśród autorów katolickich jak też i protestanckich, że to właśnie teologia fundamentalna winna opracowywać podstawowe kategorie dla teologii. Autorzy ci są przekonani, że dotychczasowy język filozoficzno-metafizyczny dostosowany do potrzeb teologicznych nie jest współcześnie wystarczająco rozumiany, dlatego proponują, aby teologia fundamentalna wypracowała nowy język na użytek teologii. Ażeby mogła ona zrealizować to zadanie, niektórzy z nich przedstawiają własny projekt nowej koncepcji teologii fundamentalnej o charakterze lingwistycznym<sup>7</sup>

Odnowiona teologia fundamentalna zmierza do tego, aby język teologiczny był weryfikowalny tak samo jak język naukowy. W tym celu teologia fundamentalna musi bazować na języku religijnej wiary, który przynajmniej w tej części, w której wiara przekłada się na obiektywne stany, zachowania i działania, daje się weryfikować empirycznie. Nadto do badań nad językiem wiary wprowadza logiczną analizę języka żywiąc przekonanie, że język wtedy pełni funkcję kognitywną, gdy jest podatny na analizę logiczną. Jeszcze pełniejszą charakterystykę języka religijnego otrzymamy wówczas, gdy porównamy jego elementy strukturalne ze strukturą języka w ogóle. Jedną z definicji ujmuje język jako określony zbiór znaków i reguł posługiwania się tymi znakami<sup>8</sup> Przyglądnijmy się zatem znakom wykorzystywanym w języku religijnym i regułom rządzącym posługiwaniem się tymi znakami w obszarze religii.

### 1. Słownik języka religijnego

Słownik języka powstaje, gdy pojawia się potrzeba nazwania nowo odkrytych rzeczy, stanów rzeczy, własności. Słownik języka religijnego natomiast jest wynikiem badania rzeczywistości transcendentnej. Właściwością słownika jest ciągle podążanie za poznawaniem rzeczywistości, a w związku z tym jego nieadekwatność w stosunku do niej<sup>9</sup> Jest ona tym większa, im bardziej oddalamy się od poznawania rzeczy materialnych, co ma miejsce w języku religijnym. Brak w pełni adekwatnego słownika nie może być jednak racją odmówienia językowi funkcji poznawczej<sup>10</sup> Zatem to nie brak pełnej adekwatności słownika w języku religijnym odróżnia ten słownik od słowników innych języków.

---

<sup>7</sup> Por. tamże s. 134.

<sup>8</sup> Por. T. K w i a t k o w s k i. *Logika ogólna*. Lublin 1995 s. 19.

<sup>9</sup> Por. J. H o s p e r s. *Wprowadzenie do analizy filozoficznej*. Przeł. B. Chwedeńczuk. Warszawa 2001 s. 19-21.

<sup>10</sup> Adekwatność jest własnością stopniowalną, w związku z tym słownik każdego języka jest adekwatny tylko w jakimś mniejszym bądź większym stopniu.

Osobliwością słownika języka religijnego jest natomiast to, że służy on do opisu przedmiotu aktów religijnych – Boga. Mówiąc o języku religijnym, mamy na uwadze język religii monoteistycznej, a nie język religii w ogóle. Uwaga ta jest o tyle istotna, że język religijny ma tylko jeden desygnat, którym jest Bóg. Wypowiedzi religijne są to takie wypowiedzi, które wprost lub pośrednio skierowane są na Boga, wprost lub pośrednio orzekają o Bogu. Oczywiście rozumienie języka religijnego będzie zależne od pojmowania samej religii<sup>11</sup> W niniejszym opracowaniu traktujemy religię jako relację ontyczną między człowiekiem i Bogiem, która może być ujęta w różny sposób. Może być ona dana w świadomości człowieka przeżywającego swój stosunek do Boga. Może być też ujęta w doświadczeniu zewnętrznych działań kultowych czy postępowaniu moralnym umotywowanym religijnie<sup>12</sup>. Ontyczną podstawę tej relacji tworzy istnienie człowieka i istnienie Boga, który w stosunku do człowieka jest ostatecznym Źródłem istnienia i Najwyższym Dobrem. Religia byłaby więc odczytaniem tego związku przez człowieka oraz świadomym i wolnym skierowaniem się człowieka do Boga jako ostatecznego Celu<sup>13</sup> Odczytanie tego związku jest źródłem przekonań religijnych, tj. przekonań dotyczących Boga oraz człowieka i świata w stosunku do Boga.

Przekonania takie są werbalizowane w języku religijnym. Oczywiście może być różne źródło takich przekonań, a mianowicie źródło naturalnego rozumu bądź religijnej wiary. Jednakże zarówno w jednym jak i w drugim przypadku efektem nabycia przekonań religijnych jest orzekanie o Bogu. Orzekanie znaczy tyle, co przypisywanie Mu jakiejś cechy. Chodzi o przypisywanie w sensie wyróżniania, wskazywania. W taki sposób orzeka o Bogu teodycea i teologia, stąd dyscypliny te posługują się językiem religijnym. Oprócz tego aspektu teoretycznego języka religijnego, związanego głównie z poznaniem Boga, jest jeszcze jego aspekt praktyczny, a dotyczy on świadomego i wolnego działania człowieka ze względu na Boga, czego szczytową formą jest kult i działanie codzienne motywowane świadomym kierowaniem się ku Bogu. Kult zakłada język i to właśnie ten język, przejawiający się w aktach kultu, niektórzy filozofowie uznają za język religijny w sensie ścisłym<sup>14</sup>

<sup>11</sup> Na temat różnych koncepcji i definicji religii zob.: Z. J. Z d y b i c k a. *Człowiek i religia*. Lublin 1993 s. 213-357.

<sup>12</sup> Por. tamże s. 300-301.

<sup>13</sup> Por. tamże s. 301.

<sup>14</sup> Por. L. K o ł a k o w s k i. *O wypowiedaniu niewypowiadalnego: język i sacrum*. „Aneks” 29-30:1983 s. 53.

Osobliwością słownika w języku religijnym jest także pochodzenie poszczególnych orzeczników, jakie odnosimy do Boga. Orzeczniki takie tworzy się poprzez derywację, tj. poprzez wyprowadzanie pewnego orzecznika ze źródła z zachowaniem związku takiego orzecznika ze swym źródłem i częściowej zmianie jego znaczenia. Powstały w ten sposób orzecznik aplikujemy do Boga. Derywacja i aplikacja wydaje się być specyficznym w tworzeniu języka religijnego zabiegiem. Słownika języka religijnego nie tworzą pojęcia jednoznaczne ani pojęcia wieloznaczne, lecz pojęcia analogiczne.

## 2. *Język religijny a reguły językowe*

Tym, co współtworzy strukturę każdego języka, są reguły posługiwania się systemem znaków – słownikiem. Stosowanie się języka religijnego do reguł językowych dowodzi pełnionej przez te wyrażenia funkcji poznawczej. Czy zatem język religijny wykazuje jakieś osobliwości w stosowaniu się do takich reguł? W tradycyjnej logice wskazywano na dwojakiego rodzaju reguły językowe, a mianowicie na reguły składni oraz reguły sensu danego języka<sup>15</sup>. Do czego one zobowiązują?

Reguły składni ustalają dozwolone sposoby łączenia ze sobą wyrazów danego języka<sup>16</sup>. Określają, w jakim porządku poszczególne wyrazy danego języka muszą się łączyć ze sobą, aby wyrażenie nie było nonsensowne. Każdy język etniczny posiada takie reguły, choć w poszczególnych językach etnicznych nie są to takie same reguły. Język religijny jest językiem w ramach języka etnicznego, zatem kierują nim te same reguły syntaktyczne, co językiem etnicznym, w ramach którego on występuje. Na poziomie stosowania się do takich reguł język religijny nie wykazuje żadnych osobliwości. Co natomiast dotyczy reguł sensu<sup>17</sup>, to są one wtórne względem reguł syntaktycznych. Mogą się do nich odnosić tylko takie wyrażenia językowe, które stosują się uprzednio do reguł syntaktycznych.

Reguły sensu mają za zadanie określić, do jakiego desygnatu odnoszą się poszczególne znaki wyrazowe oraz jaki stan rzeczywisty oznacza pewne wyrażenie – zdanie. Reguły te określają, jakie warunki musi spełnić pewne wyrażenie, aby można było uznać, iż oznacza ono stan rzeczywisty. Zasadniczo w logice wyróżnia się trzy rodzaje reguł sensu. Są to reguły empiryczne,

---

<sup>15</sup> Por. M. K o w a l e w s k i. *Logika*. Poznań 1959 s. 56.

<sup>16</sup> Reguły te nazywa się w logice regułami syntaktycznymi.

<sup>17</sup> W logice współczesnej nazywane są one regułami semantycznymi.

aksjomatyczne i dedukcyjne<sup>18</sup> Wraz z rozwojem wypracowanej przez K. Bühlera i R. Jakobsona teorii funkcji języka zaczęto wskazywać jeszcze na pragmatyczne reguły sensu<sup>19</sup> Reguły empiryczne „żądadają uznania pewnych wyrażen w zależności od empirycznie danej sytuacji”<sup>20</sup> Znaczy to, że traktujemy jako sensowne takie wyrażenie, które wskazuje na desygnat ujmowany w doświadczeniu. Wydaje się, że wyrażenia języka religijnego zasadniczo nie są uznawane za sensowne na tej drodze<sup>21</sup>

Reguły dedukcyjne wymagają uznania pewnych wyrażen za sensowne w oparciu o już uznane inne zdania bazowe oraz logiczne reguły wnioskowania. W języku religijnym uznaje się za prawdziwe tylko niektóre jego wyrażenia<sup>22</sup>, odwołując się do semantycznych reguł dedukcyjnych. Na podstawie biblijnego nazwania Jezusa Synem Bożym uważamy za sensowne wyrażenie, iż Jezus jest Bogiem. Przyjmując dogmat *creatio ex nihilo* dedukcyjnie uznajemy, iż taką samą wartość logiczną mają twierdzenia *creatio continua et conservatio mundi*. Dedukcyjne reguły sensu wykorzystuje głównie język teologii.

Trzecią odmianą reguł sensu są reguły aksjomatyczne. Wymagają, by uznać za prawdziwe wyrażenia, które są same w sobie oczywiste. Ta odmiana reguł wydaje się być pierwotną pośród wszystkich reguł sensu, bowiem wyrażenie, aby mogło stosować się do empirycznych i dedukcyjnych reguł sensu, musi się wpierv stosować do aksjomatycznych reguł sensu. Wśród wyrażen językowych, stosujących się do tych reguł, są pierwsze zasady bytu i myślenia, ale także wyrażenia analityczne: koło jest okrągłe, całość jest większa od części, połowie odpowiada druga taka sama część, suma kątów trójkąta wynosi 180<sup>0</sup>, w trójkącie nie da się poprowadzić przekątnej itd. Czy na podstawie tych reguł sensu będziemy uznawać za prawdziwe wyrażenia przedmiotowe, w języku religijnym? Być może tak, ale tylko niektóre, jak na przykład wyrażenie „Bóg jest Absolutem”, czyli bytem niczym nie uwarunkowanym, „Bóg jest jeden” Znaczy to, że orzeczniki „Absolut”, „jeden”, „istnieje” (chodzi o rozumienie istnienia, jakie występuje w dowodzie ontologicznym św. An-

<sup>18</sup> Por. T. C z e ż o w s k i. *Logika*. Warszawa 1949 s. 12. Nie znaczy, że są to wszystkie reguły sensu. Wskazywał na to K. Ajdukiewicz: *Język i znaczenie*. W: t e n ż e. *Język i poznanie*. T. 1. Warszawa 1985 s. 154.

<sup>19</sup> Zob. J. R. S e a r l e. *Czynności mowy*. Przeł. B. Chwedeńczuk. Warszawa 1987; J. L. A u s t i n. *Mówienie i poznawanie*. Przeł. B. Chwedeńczuk. Warszawa 1993.

<sup>20</sup> C z e ż o w s k i. *Logika* s. 12.

<sup>21</sup> W Starym Testamencie można znaleźć przykłady religijnych wyrażen językowych, które są uznawane za sensowne w oparciu o reguły empiryczne. Por. 1 Krl 18, 20-40, Sdz 6, 36 nn.

<sup>22</sup> Teologiczne konkluzje uznaje się za prawdziwe na podstawie ich stosowania się do semantycznych reguł dedukcyjnych.

zelma z Canterbury) uznajemy za prawdziwe na mocy eksplikacji pojęcia „Bóg” A co z pozostałymi wyrażeniami przedmiotowymi języka religijnego? Być może są sensowne stosując się do tzw. pragmatycznych reguł sensu.

Pragmatyczne reguły sensu nie mogą autonomicznie przydawać znaczenia wyrażeniom językowym. Czego zatem dotyczą pragmatyczne reguły sensu? Uzależniają one sensowność wyrażenia językowego od celów i okoliczności działań<sup>23</sup> Program czy procedura są sensowne wówczas, gdy przynoszą zamierzone skutki<sup>24</sup>. Znaczenie wyrażen językowych nabiera tu charakteru wyłącznie pragmatycznego. Zwolennicy pragmatyzacji języka dążą do uzależnienia jego sensowności od pełnionych przez ten język funkcji i to funkcji pozapoznawczych. Twórcy pragmatyzmu, Ch. Peirce, W. James i J. Dewey, byli przekonani, że pragmatyczne reguły sensu w sposób autonomiczny rozstrzygają o sensowności wyrażen językowych<sup>25</sup> Nie wskazują oni przy tym, jakie pełnione przez język funkcje pozapoznawcze przydają mu sensowności.

Twórca pragmalingwistyki, Austin, czy Searle próbują opisać wszystkie dostępne funkcje języka. Każda z tych funkcji kieruje się – według nich – swoją pragmatyczną regułą sensu. Inni autorzy, jak R. B. Braithwaite, a sporo wcześniej T. Hobbes, twierdzą, że sensowność wyrażen językowych zależy od pełnionej przez te wyrażenia jakiejś dowolnej funkcji<sup>26</sup> Według tych autorów język religijny byłby tylko odmianą funkcjonalną języka etnicznego. Język religijny pełniłby – ich zdaniem – wyłącznie funkcję normatywną. Hobbes utrzymuje, że wszystkie dogmaty wiary chrześcijańskiej są zwyczajnie nakazami politycznego posłuszeństwa i nie mają żadnej treści poznawczej i w tym leży ich sens. Braithwaite natomiast twierdzi, że artykuły wiary chrześcijańskiej są sensowne tylko dlatego, iż prowadzą do istotnych zasad moralnych<sup>27</sup>

Czy jednak na podstawie pragmatycznych reguł sensu można stwierdzić sensowność wyrażen językowych? Wydaje się to niemożliwe, bowiem ażeby wykazać, że wyrażenie językowe wywołało zamierzony skutek, trzeba odwołać się wówczas do jakichś innych reguł sensu, najczęściej empirycznych, nakazujących uznać za sensowne takie wyrażenia, które empirycznie coś

---

<sup>23</sup> Por. A. B. S t ę p i e ń. *Prawda*. W: *Leksykon Filozofii Klasycznej*. Red. J. Herbut. Lublin 1997 s. 439.

<sup>24</sup> Por. H o s p e r s. *Wprowadzenie do analizy filozoficznej* s. 85.

<sup>25</sup> Por. J. H e r b u t. *Pragmatyzm*. W: *Leksykon Filozofii Klasycznej* s. 435-436.

<sup>26</sup> Por. K o ł a k o w s k i. *O wypowiedaniu niewypowiadalnego: język i sacrum* s. 56.

<sup>27</sup> Por. tamże.

stwierdzają<sup>28</sup> Jeśli natomiast uznajemy wyrażenia za sensowne na podstawie reguł empirycznych, to reguły pragmatyczne w swej roli usensawniania wyrażen językowych są już zbyteczne. Wydaje się zatem, że musimy odrzucić przyjmowane przez niektórych pragmatyczne reguły sensu. Tymczasem, jeśli pragmatyczne reguły sensu nie mogą przydawać znaczenia wyrażeniom języka religijnego, natomiast wskazane reguły logiczne nadają znaczenie tylko niektórym wyrażeniom tego języka, to albo język religijny nie pełni funkcji poznawczej, albo nie znamy jeszcze wszystkich reguł, które przydają znaczenia pozostałym wyrażeniom tego języka. Ażeby rozstrzygnąć tę trudność, trzeba zbadać logiczną jego strukturę.

## II. LOGICZNA STRUKTURA JĘZYKA RELIGIJNEGO

Język religijny jest wielorako ustruktrowany. Chcąc zbadać dokładnie każdą taką strukturę należałoby badać osobno pod tym kątem wypowiedzi teologiczne, kaznodziejskie, kultyczne, listów pasterskich, religijne w mediach, rozmowy ewangelizacyjne, przekłady biblijne itd. Wielość struktur tworzących język religijny umożliwia mu spełnianie różnych funkcji. Spośród wielu wyróżnianych funkcji języka religijnego najważniejszymi są tzw. funkcje obiektywne<sup>29</sup> Należą do nich poznawanie rzeczywistości, opisywanie jej i komunikowanie. Funkcje te implikuje aksjomatyczna struktura języka religijnego utworzona ze zdań teoretycznych i zdań praktycznych<sup>30</sup>

Rzecz jasna musimy tu być świadomi, że język religijny jest bliżej języka naturalnego, stąd nie daje się on w pełni aksjomatyzować. Możemy jednak na nasz użytek dokonać idealizacji tego języka i potraktować go jako język o strukturze aksjomatycznej. Zabieg taki pozwoli wyróżnić konieczne składniki tej struktury i ich wzajemne powiązania, a następnie zobaczyć, czy elementy takiej struktury dają się wyodrębnić w języku religijnym. Jeśli zatem język w ogóle, a co za tym idzie i język religijny w szczególności jest narzę-

---

<sup>28</sup> Por. S t ę p i e ń. *Prawda* s. 439.

<sup>29</sup> „Reprezentacja ujętej w poznawaniu treści rzeczy istniejącej to obiektywna strona języka” M. A. K r ą p i e c. *Język*. W: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*. Red. A. Maryniarczyk i in. T. 5. Lublin 2004 s. 338.

<sup>30</sup> Por. J. H e r b u t. *Logiczna struktura języka religijnego*. W: *Oblicza dialogu*. Red. A. B. Stępień, T. Szubka. Lublin 1992 s. 40. Aksjomatyczny system dedukcyjny powstaje wówczas, gdy za pomocą odpowiednich reguł dowodzenia możemy w danym systemie wyprowadzić z aksjomatów twierdzenia pochodne.



dziem poznania rzeczywistości, jej opisywania, oraz narzędziem komunikacji, to choćby nie był językiem w pełni zaksjomatyzowanym, musi dzielić z takim językiem przynajmniej jedną własność, a mianowicie w języku tym muszą występować, oprócz wyrażen poziomu przedmiotowego, metajęzykowe reguły określające, jakie wyrażenia są w tym języku sensowne, bądź co się odnosi do wyrażen praktycznych, które z nich są wyrażeniami zobowiązującymi<sup>31</sup>. Przyglądnijmy się zatem pod tym kątem językowi religijnemu. Czy można dopatrzeć się w nim składników aksjomatycznej struktury?

Na aksjomatyczną strukturę języka religijnego składa się najpierw klasa zdań przedmiotowych mówiących o Bogu i o sprawach z Nim związanych<sup>32</sup>. Tworzą ją zdania stanowiące *credo* Kościoła katolickiego, także wypowiedzi katechizmowe, czy inne podobne zbiory wypowiedzi. Przykładem zdań należących do tej klasy będą wyrażenia: „istnieje Bóg”, „Bóg jest jeden”, „Bóg jest w trzech Osobach”, „Chrystus jest Synem Bożym”, „Chrystus ma dwie natury”, „dusza ludzka jest nieśmiertelna” itd. Zdania takie nazywane są „obiektywną wiarą”<sup>33</sup>. Wszystkie zdania w języku religijnym dotyczą bądź bezpośrednio, bądź pośrednio Boga. Możemy je zapisać w języku formalnym.

$\bigvee_x F(x)$  Jest to zapis tezy teistycznej: istnieje Bóg, który ma własność F.

Wyrażenia te mają postać zdań egzystencjalnych: „x” jest zmienną nazwową, za którą w języku religijnym możemy podstawić bądź nazwę „Bóg”, bądź nazwę „Absolut”. Jeśli w miejsce zmiennej „x” podstawimy nazwę „Bóg”, otrzymamy twierdzenie teologiczne, jeśli natomiast podstawimy nazwę „Absolut”, otrzymamy twierdzenie filozoficzne. Jednakże obydwa twierdzenia przynależą do języka religijnego. W powyższym zapisie nazwa „Bóg” lub „Absolut” jest nazwą generalną, to znaczy, że jest nazwą nadaną desygnatowi „x” ze względu na odpowiadające mu własności, jest też nazwą jednostkową, bowiem istnieje tylko jeden desygnat tej nazwy. Skoro „x” przysługuje wiele własności, to własności te możemy zapisać jako funkcję iloczynu orzeczników przybierającą postać:

$\bigvee_x F(x) \wedge F_2(x) \wedge F_3(x) \wedge F_4(x) \wedge F_n(x)$

<sup>31</sup> Zob. J. M. B o c h e ń s k i. *Logika religii*. Przeł. S. Magala. Warszawa 1990 s. 49-51.

<sup>32</sup> Do wyróżnienia tej klasy zdań możemy dochodzić na drodze naturalnego poznania bądź poznania na drodze religijnej wiary.

<sup>33</sup> Por. B o c h e ń s k i. *Logika religii* s. 49.

Czytamy „Istnieje Bóg, który jest jedyny, który jest Dobrocią, Miłością, Stwórcą itd.”

Drugim składnikiem aksjomatycznej struktury języka religijnego jest reguła heurystyczna bądź reguły wskazujące, jakie zdania należy traktować jako elementy przedmiotowej wiary. Są to metajęzykowe reguły, które odpowiadają regułom wyliczania aksjomatów w systemach logicznych<sup>34</sup>. W języku religii katolickiej reguła ta może brzmieć, iż wszystko to, co zostało zawarte w Piśmie św. i Tradycji oraz przekazane przez Magisterium Kościoła, należy do „obiektywnej wiary” Przy użyciu reguły heurystycznej i zastosowaniu jej do twierdzeń religijnych wskazujemy na zdania tworzące wiarę przedmiotową w religii katolickiej. Takie artykuły wiary przedmiotowej zostały zebrane w *Symbolach Wiary*, zwanych „depozytem wiary”<sup>35</sup> Wypracowanie takiej reguły heurystycznej oraz wskazanie w oparciu o nią, które twierdzenia religijne współtworzą tzw. obiektywną wiarę jest zadaniem teologii fundamentalnej.

Trzecim składnikiem aksjomatycznej struktury języka religijnego jest metalogiczna reguła nazywana podstawowym dogmatem<sup>36</sup> W myśl tej reguły należy uznać za prawdziwe każde zdanie desygnowane przez regułę heurystyczną, czyli reguła ta każe nam uznać za prawdziwe wszystkie zdania przedmiotowej wiary języka religijnego.

Czwartym elementem tej struktury są reguły inferencyjne<sup>37</sup> kodyfikowane przez logikę formalną. Służą one do wyprowadzania zdań teoretycznych i praktycznych języka religijnego. Zdania te w języku religijnym są nazywane „teologicznymi konkluzjami” Klasycznym przykładem teologii budowanej według reguł logiki arystotelesowskiej są liczne fragmenty *Sumy teologicznej* Tomasza z Akwinu. Klasa teologicznych konkluzji to ostatni element tej struktury. Wyżej zaprezentowaną aksjomatyczną strukturę języka religijnego możemy zapisać w języku logiki następująco:

$$\boxed{\bigvee_x F(x) \wedge F_2(x) \wedge F_3(x) \wedge F_4(x) \wedge F_n(x)}$$

p

<sup>34</sup> Przy wyborze aksjomatów winno się kierować pewnymi regułami. Por. K o w a l e w s k i. *Logika* s. 172.

<sup>35</sup> Por. H e r b u t. *Logiczna struktura języka religijnego* s. 41.

<sup>36</sup> Por. B o c h e ń s k i. *Logika religii* s. 50.

<sup>37</sup> Por. H e r b u t. *Logiczna struktura języka religijnego* s. 42.

Reguły inferencyjne, którymi są przeważnie tryby sylogistyczne:

$[(p \rightarrow q) \wedge p] \rightarrow q$  – klasa zdań zwana „teologicznymi konkluzjami”,  
prawdziwość ich stwierdzona w oparciu o regułę  
inferencyjną

**Wyróżnienie tej klasy zdań i uznanie ich za prawdziwe dokonuje się na podstawie reguł heurystycznych oraz reguły podstawowego dogmatu.**

Religia oprócz swej warstwy teoretycznej jest świadomie i w sposób wolny przeżywaną przez człowieka relacją z Bogiem. Dlatego w języku religijnym oprócz wyżej przedstawionej logicznej struktury, utworzonej ze zdań teoretycznych, występuje także analogiczna wobec niej struktura utworzona ze zdań praktycznych<sup>38</sup>. Zdania te nie będą oceniane jako prawdziwe lub fałszywe, lecz ze względu na oceny<sup>39</sup> służące do uzasadniania norm jako zobowiązujące bądź niezobowiązujące. Te dwie struktury są wobec siebie nierozłączne. Na strukturę aksjomatyczno-praktyczną w języku religijnym składają się kolejno: klasa norm podstawowych, heurystyczna reguła wskazująca, które normy należy uznać za podstawowe, metalogiczna reguła głosząca, że normy podstawowe należy przyjąć jako obowiązujące, reguły inferencyjne kodyfikowane przez systemy logik deontycznych i wreszcie klasa norm pochodnych.

### III. JĘZYK RELIGIJNY A HERMENEUTYCZNE REGUŁY SENSU

Nie mamy problemu z rozumieniem teologicznych konkluzji wyrażanych w języku religijnym. Są one usensawniane przez reguły rządzące aksjomatyczną strukturą języka religijnego. Inaczej ma się rzecz z klasą zdań składających się na tzw. wiarę obiektywną. Reguły heurystyczne wraz z regułą podstawowego dogmatu usensawniają sam wybór twierdzeń tworzących wiarę obiektywną. Nie mówią natomiast jak należy rozumieć te twierdzenia, czyli jaki jest sens zdań przedmiotowych w języku religijnym. Brakuje nam jakichś jeszcze reguł, które by umożliwiły rozumienie sensu tych zdań. Nazwijmy je hermeneutycznymi regułami sensu.

<sup>38</sup> Wynika to z istoty samej religii, która jest relacją teoretyczno-praktyczną między człowiekiem i Bogiem.

<sup>39</sup> Oceny są prawdziwe bądź fałszywe, mogą być ocenami subiektywnymi i jako takie będą autentyczne lub nieautentyczne.

W latach rozkwitu neopozytywizmu jego zwolennicy głosili, że mowa o Bogu nie ma żadnego sensu poznawczego<sup>40</sup> Jednakże neopozytywizm przechodził ewolucję poglądów na ten temat. Z czasem dyskutowano już nie tyle nad tym, czy mowa o Bogu ma sens, co raczej, jaki sens przysługuje tej mowie. Ludwik Wittgenstein wskazywał, że jeśli chcemy zrozumieć sens wypowiedzi o Bogu, to należy przeanalizować mowę o Bogu *in usu*. Jego zdaniem znaczeniem podstawowych kategorii analizowanego języka będzie sposób ich używania w tym języku<sup>41</sup> Sensu tych kategorii nie da się natomiast odgadnąć<sup>42</sup>

Inne jest na ten temat stanowisko filozofii klasycznej. Według przedstawicieli tej filozofii podstawowe kategorie języka religijnego mają sens analogiczny. Znaczenie tych kategorii uwypuklają reguły analogicznego orzekania o Bogu. Bóg nie jest przedmiotem bezpośredniego poznania, ale orzeczniki do orzekania o Nim są orzecznikami zaczerpniętymi z widzialnego świata rzeczy i osób. Z tego powodu, iż świat ten pozostaje w relacji pochodności od Boga, są w nim pewne elementy, które wskazują na Jego naturę. Stworzenie „mówi” o swym „Stwórcy” W oparciu o te elementy przygotowujemy orzeczniki, w których zmieniamy częściowo znaczenie, a następnie odnosimy je do Boga. Otóż na tej drodze twierdzenia wiary przedmiotowej nabywają znaczenia. Nie mogą być one rozumiane w oderwaniu od świata rzeczy i osób, w przeciwnym razie byłyby pozbawione sensu poznawczego.

Alternatywny sposób rozumienia zdań wiary przedmiotowej zaproponował L. Kołakowski. Regułą usensawiającą podstawowe twierdzenia języka religijnego jest – według niego – reguła uczestnictwa w aktach religijnych<sup>43</sup> Dla zilustrowania funkcjonowania tej hermeneutycznej reguły sensu sięga do przykładu rozumienia Eucharystii przez wierzących<sup>44</sup> Ci rozumieją Eucharystię nie jako akt przypomnienia, ale odtworzenia pierwotnego wydarzenia, poprzez które zyskują oni prawdziwą komunie z pełnym życiem Odkupiciela. Chryścijanie nigdy nie twierdzili, że słowa „to jest Ciało moje” odnoszą się do tajemniczego procesu chemicznego, i że pewnego dnia będziemy mogli zaobserwować tę przemianę. Wiedzieli oni zawsze, że żadna tego rodzaju zmiana empiryczna nie zachodzi. Posługując się kategoriami arystotelesow-

<sup>40</sup> Por. K. N i e l s e n. *Reason and Practice*. New York 1971 s. 227 nn.

<sup>41</sup> Por. L. W i t t g e n s t e i n. *Dociekania filozoficzne*. Tł. B. Wolniewicz. Warszawa 1972 s. 43.

<sup>42</sup> Por. tamże s. 340.

<sup>43</sup> Zob. K o ł a k o w s k i. *O wypowiedaniu niewypowiadalnego: język i sacrum* s. 53-63.

<sup>44</sup> Por. tamże s. 54 n.

sko-scholastycznymi możemy powiedzieć, że substancja chleba ustępuje miejsca substancji Ciała, natomiast akcydensy nie ulegają zmianie. Taki jest sens religijny wyrażenia „to jest Ciało moje”. Próba sprowadzenia tej formuły sakramentalnej jedynie do przypominania pierwotnego wydarzenia pozbawia tę formułę sensu religijnego.

Tej formule sakramentalnej nie możemy nadać także sensu metaforycznego. O wyrażeniu metaforycznym zazwyczaj mówimy wówczas, gdy mniej więcej wiemy, jak zredukować je do wyrażenia niemetaforycznego przy świadomości, że redukcja taka pociąga za sobą zubożenie znaczenia tego wyrażenia. Natomiast w rozważanym przypadku redukcja taka jest niewykonalna, gdyż próba jej przeprowadzenia byłaby niezgodna z pierwotnym sensem tego, co czynił Jezus w Wieczerniku. Wierzący, dopiero uczestnicząc w akcie Eucharystii, rozumieją sens tego wydarzenia. Będąc poza nim nie mogą przeżywać jego sensu. Wiedza wierzących utrzymuje się zatem w aktach kultu<sup>45</sup>

Sensu wyrażeń języka religijnego nie można sprowadzić wyłącznie do funkcji normatywnej, ekspresywnej. Bez wątpliwości język religijny jest także jego sens normatywny i ekspresyjny, jednakże jest on warunkowany pierwotną funkcją poznawczą. Kiedy chrześcijanin twierdzi, że Jezus jest Synem Bożym, który przyjął ludzkie ciało, by odkupić rodzaj ludzki, to nieprawdą było by utrzymywać, że nie ma on na myśli niczego innego jak tylko własną wolę naśladowania Jezusa Chrystusa. Przecież wyrażenie to ma przede wszystkim sens poznawczy, oczywiście wtórnie nabudowuje się na tym wyrażeniu także sens normatywny, jednakże nie jest on pierwotny, a tym bardziej autonomiczny.

\*

Zadaniem niniejszego opracowania było zbadanie, czy język religijny spełnia funkcję poznawczą. Odpowiedzi na to pytanie poszukiwano określając pojęcie języka religijnego i badając jego logiczną strukturę. Język religijny, jako język religii chrześcijańskiej, jest rozumiany jako język Objawienia, wiary i teologii. Operuje on własnym słownikiem, który odnosi się, w odróżnieniu od innych języków, tylko do jednego desygnatu, którym jest Bóg. Charakterystyczny dla tego języka jest sposób, w jaki rozbudowuje się jego słownik. Odnośnie do reguł, do których ten się stosuje, są to reguły składni i reguły sensu. Język

---

<sup>45</sup> Por. tamże s. 55.

religijny wykształcił się w ramach języków etnicznych, stąd nie wykazuje żadnych osobliwości syntaktycznych, natomiast ujawnia osobliwości w stosowaniu się do reguł sensu. Osobliwości te zaznaczyły się szczególnie podczas analizowania jego logicznej struktury. Wykazano, że w języku religijnym wyraźnie zarysowuje się aksjomatyczna struktura utworzona z podwójnej klasy zdań, a mianowicie zdań wiary przedmiotowej i teologicznych konkluzji. Zdania te są bądź zdaniami teoretycznymi, bądź praktycznymi. W jednym i drugim przypadku są one usensawiane przez trojakiemu rodzaju reguły: heurystyczne, metalogiczne, inferencyjne. Skoro język religijny posiada aksjomatyczną strukturę, a ta implikuje funkcję poznawczą, znaczy to, że język religijny pełni pierwotną i podstawową funkcję poznawczą.

Okazało się także, iż w języku religijnym inaczej usensawniają się zdania tworzące wiarę przedmiotową, a inaczej teologiczne konkluzje. Dla usensownienia teologicznych konkluzji w języku religijnym wystarczy stosowanie się tych zdań do wskazanych potrójnych reguł rządzących ich aksjomatyczną strukturą. Nie wystarczy natomiast dla sensowności zdań tworzących wiarę przedmiotową ich stosowanie się do wskazanych reguł. Wydaje się, że muszą być jeszcze jakieś reguły hermeneutyczne, które warunkują sensowność zdań przedmiotowych tego języka.

#### BIBLIOGRAFIA

- A j d u k i e w i c z K.: Język i znaczenie. W: T e n ż e. Język i poznanie. T. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1985 s. 145-174.
- A m s t e r d a m s k i S.: Ideał nauki Koła Wiedeńskiego. W: T e n ż e. Tertium non datur? Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1994 s. 99-112.
- A r y s t o t e l e s. Polityka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004.
- A u s t i n J. L.: Mówienie i poznawanie. Przeł. B. Chwedeńczuk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1993.
- A y e r A. J.: Language, truth and logic. Harmondsworth: Penguin Books 1971.
- B o c h e ń s k i J. M.: Logika religii. Przeł. S. Magala. Warszawa: PAX 1990.
- B r o n k A.: Nauka wobec religii. Lublin: TN KUL 1996.
- C z e ż o w s k i T.: Logika. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych 1949.
- H e r b u t J.: Logiczna struktura języka religijnego. W: Oblicza dialogu. Red. A. B. Stępień, T. Szubka. Lublin: RW KUL 1992 s. 33-62.
- H o s p e r s J.: Wprowadzenie do analizy filozoficznej. Przeł. B. Chwedeńczuk. Warszawa: Aletheia 2001.
- K o ł a k o w s k i L.: O wypowiedaniu niewypowiadalnego: język i sacrum. „Aneks” 29-30(1983), s. 53-63.
- K o w a l e w s k i M.: Logika. Poznań: Pallottinum 1959.

- K w i a t k o w s k i T.: Logika ogólna. Lublin: Wydawnictwo UMCS 1995.  
Leksykon Filozofii Klasycznej. Red. J. Herbut. Lublin: TN KUL 1997.  
N i e l s e n K.: Reason and Practice. New York: „Harper and Row” 1971.  
Powszechna Encyklopedia Filozofii. T. 5. Red. A. Maryniarczyk i in. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2004.  
R u s e c k i M.: Wiarygodność chrześcijaństwa. T. 1. Lublin: TN KUL 1994.  
S e a r l e J. R.: Czynności mowy. Przeł. B. Chwedeńczuk. Warszawa: PAX 1987.  
W i t t g e n s t e i n L.: Dociekania filozoficzne. Tł. B. Wolniewicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1972.  
W o j t y s i a k J.: Język religijny. W: Leksykon Teologii Fundamentalnej. Red. M. Rusecki i in. Lublin–Kraków: Wydawnictwo „M” 2002 s. 572-584.  
Z d y b i c k a Z. J.: Człowiek i religia. Lublin: TN KUL 1993.

## LOGICAL CHARACTERIZATION OF THE LANGUAGE OF RELIGION

### S u m m a r y

The article refers to the discussion on the cognitive function of the language of religion. In it the author looks for an answer to the following questions: What is the language of religion? Does it have a cognitive function? He answers the questions by defining the meaning of the term „language of religion” and by analyzing the logical structure of the language. Discussing the concept of the language of religion he demonstrates that the language of religion performs the cognitive function as it has an axiomatic structure and is governed by logical and hermeneutical rules of meaning.

*Translated by Tadeusz Kartowicz*

**Słowa kluczowe:** Bóg, język religijny, język Objawienia, język wiary, język teologii, logika języka, struktura języka, funkcja języka, znaczenie języka, logiczna analiza, reguły języka.

**Key words:** God, the language of Revelation, the language of faith, the language of theology, logic of the language, language structure, function of the language, meaning of the language, logical analysis, rules of the language.